### Co możemy wyczytać z rysunków dzieci?

Aby odgadnąć, co myśli dziecko, powinniśmy obejrzeć kilka rysunków, najlepiej jeśli dotyczą one rodziny. Interpretowanie jednego czy dwóch może prowadzić do błędnych wniosków. Pamiętać należy jednak, że powtarzający się element lub cecha na rysunku mogą być bardzo istotną informacją.  
  
"Rysowanie, malowanie, podobnie jak inne formy i rodzaje aktywności, jest naturalną potrzebą dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Uraz z wiekiem stopniowo - być może pod wpływem osób dorosłych i szkoły - traci swoją spontaniczność i śmiałość". (W. Okoń, 1995, s. 249).  
  
Analizując rysunki można poznać etap rozwoju dziecka tzn. zakres jego doświadczeń, wiedzy  
o otaczającym świecie, emocje towarzyszące dziecku, sposób posługiwania się linią i plamą barwną, rozplanowanie przestrzeni, sprawność ręki, kompozycję.

Patrząc na rysunki, trzeba zawsze uwzględnić wiek malca. Rysunki, podobnie jak cały rozwój dziecka, ulegają zmianom. Wiadomo, że dzieci przechodzą kolejne etapy: począwszy od bazgroły bezładnej, kontrolowanej, głowonogi, rysunek schematyczny aż do perspektywy.

U czterolatków postacie są na ogół jednej wielkości, u dzieci trochę starszych dorośli są już więksi od dzieci.  
  
Rysunek dziecka jest dla nauczyciela jednym ze sposobów diagnozowania jego rozwoju zarówno fizycznego, jak i psychicznego ale i emocjonalnego oraz społecznego.

Dla pedagogów, psychologów, terapeutów rysunek jest "niepowtarzalną, osobistą ekspresją wewnętrznych doświadczeń, która odpowiednio wykorzystana dostarcza informacji cennych nie tylko z diagnostycznego, lecz i z terapeutycznego punktu widzenia" (G.D. Oster)

Dzieci 3 - 4 letnie odbierają świat głównie sensorycznie czyli zmysłowo i w swych pracach to co dostępne jest ich zmysłom znajduje odzwierciedlenie (przedstawiają to, co mogą poczuć, dotknąć itp.). w pracach starszych dzieci widać już mnóstwo doświadczeń, podpartych rozumieniem zjawiska. Rysunki są bardziej dynamiczne, ukazują ruch.

Przyglądając się rysunkom, należy zwrócić uwagę na ich kolorystykę.  
Jeśli czterolatek używa tylko jednego, nawet ciemnego koloru, np. granatowego czy zielonego nie ma w tym nic niezwykłego. W tym wieku dzieci często sięgają po przypadkową kredkę. Natomiast jednokolorowe, bure obrazki sześciolatka czy siedmiolatka (lub rysowanie kilkoma, ale tylko ciemnymi barwami) mogą sugerować, że dziecko przeżywa smutek, lęk lub żal.

Nie należy jednak wyciąga pochopnie wniosków i nie martwić się na zapas. Ciemnych kolorów używają bowiem także starsze dzieci, które bywają zdecydowane i stanowcze i żyją w szczęśliwej rodzinie. Właśnie dzieci zdecydowane, dominujące i pewne siebie często stosują ciemne barwy.  
  
Gdy rysunki dziecka przedstawiają optymistyczne sceny i uśmiechniętych ludzi, można sądzić, że dziecko jest zadowolone z siebie i z tego, co się w jego życiu dzieje. Jeśli natomiast na obrazkach dziecka pojawiają się groźne sytuacje, przedstawione w ostrych, kontrastowych barwach, sceny przemocy lub zimne, nieprzychylne twarze, świadczy to o przeżywaniu przez malca silnych, nieprzyjemnych emocji: lęku, złości, niepewności.

Bardzo ważny jest sposób, w jaki dziecko wykonuje prace plastyczne. Jeśli zawsze rysuje mocno naciskając kredkę, zdecydowanie ciągnie linie, a rysunki są duże (zajmują całą kartkę), to możemy przypuszczać, że dziecko ma się dobrze, jest pewne siebie, czuje się bezpieczne, kochane i ważne. Dziecko, które rysuje tak, że ledwie przyciska kredkę, maluje małe elementy i umieszcza je z boku kartki (część zostaje pusta) najprawdopodobniej jest nieśmiałe, niepewne siebie lub wystraszone tym, co się w jego życiu dzieje.

Analizując rysunek rodziny można zauważyć wiele ciekawych zjawisk - dziecko zaczyna rysować od osoby dla niego najważniejszej, najbardziej emocjonalnie z nim związanej, również wielkość postaci, oraz detale w budowie świadczą o dobrych relacjach uczuciowych. Uśmiechnięci rodzice stojący blisko siebie, ciepłe barwy świadczą o tym, że dziecko czuje się kochane, jest bezpieczne, ważne  
i szczęśliwe. Jeśli któraś z osób jest schowana, może wydawać się wroga lub nieśmiała, może to być również osoba nie akceptowana.

Brak dziecka na rysunku może świadczyć o tym, iż dziecko czuje się nieważne, niepotrzebne, albo też chciałoby być niewidoczne - może z powodu lęku przed rodzicami. Ważna jest również mimika osób występujących na rysunku - agresja na twarzy, pojawiająca się broń (w postaci zabawki) świadczy  
o napięciu w rodzinie, może to być także przemoc.

Interpretując rysunki, należy pamiętać, że dzieci często naśladują to, co rysuje ich kolega. Dlatego najlepiej, gdy dziecko rysuje samo, kolejne rysunki w odstępie kilku tygodni. Nie każdy rysunek bywa wiernym odbiciem rzeczywistości.

Malując rodzinę, dziecku zdarza się pokazać jej wymarzony wizerunek. Mówi w ten sposób, czego oczekuje, pragnie, chce, by wydarzyło się w jego życiu. Jest to ważny sygnał, pokazujący, że dziecku nie jest dobrze, że za kimś lub za czymś tęskni, np. dziecko umieszcza na rysunku nieobecnego ojca.  
  
Najmłodsze dzieci w swych pracach przedstawiają zjawiska im bliskie - dom, siebie, rodziców, rodzeństwo. Ukazują głównie świat społeczny, natomiast przyroda, zjawiska techniczne występują w mniejszym zakresie. W obrazach dzieci starszych zakres treści się rozszerza. Występują już zjawiska, które nie mogą być wynikiem tylko obserwacji. Prace dzieci w starszym wieku często wiążą się  
z silnymi przeżyciami emocjonalnymi, marzeniami, wspomnieniami.

Małe dzieci często zarysowują jednym elementem inny, starsze natomiast robią to bardziej przejrzyście, komunikatywnie, rozplanowują swą pracę. Najczęściej dziewczynki w swych pracach są bardziej staranne, dokładne, dbają o formę i estetykę, chłopców interesuje raczej przekaz treści aniżeli dbałość o formę.

Wracając jeszcze do sprawności manualnych dzieci, wraz z ich rozwojem prace są bardziej precyzyjne. Dostrzegalna jest coraz większa dbałość o szczegóły, o wyraźniejsze i dokładniejsze ich wykonanie. Wraz ze wzrostem precyzji ręki u dzieci starszych wzrasta estetyka wykonywanych prac.  
  
Przyglądając się pracom dzieci otrzymujemy w miarę pełny ich obraz (możemy zobaczyć jakie jest dziecko, kim się czuje i co czuje).

Zdaję sobie sprawę z tego, że o twórczości dziecięcej można pisać bez końca. Próbowałam tutaj zwrócić uwagę tylko na niektóre jej elementy, ale elementy bardzo ważne.

My jako nauczyciele możemy dziecko w twórczości wspomagać, akceptować a nie krytykować. Pamiętajmy, że rysowanie to sposób na rozwijanie wyobraźni dziecka, myślenia oraz zmysłu estetycznego, staranności a przede wszystkim wyrażania siebie.

Bożena Cholewiak